

Czytania: Pnp 2, 8-14; Ps 33 (32), 2-3. 11-12. 20-21; Ewangelia Łk 1, 39-45

Dzisiejsze pierwsze czytanie to dialog dwojga zakochanych osób. Taka relacja symbolizuje miłość Boga do człowieka, dla niektórych jest do symbol miłości Boga do Izraela, dla innych jest to obraz miłości Chrystusa do człowieka albo Chrystusa do swojego Kościoła. Cała ta alegoryka ma uzmysłwić nam jak bardzo Pan Bóg nas kocha, jak nas szuka, stara się do nas zbliżyć i jak nas woła i stara się pobudzić do miłości. Zapowiada, że czas jest bliski, kiedy w pełni poznamy jego miłość. Miłość, o której mówił św. Jan, że: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne (J 3,16). Pan Bóg przez swoją bliskość daje nam wolność, inspiruje do działania, do opuszczenia miejsc odludnych i niedostępnych, schronień, które nie dają schronienia, ale nas ograniczają, uwalnia od wszelkich lęków i niepewności. Czas deszczu i mroku przeminął. Bóg zaprasza nas, abyśmy za Nim poszli, On czeka na nasze „tak” jak tego wzorem jest Maryja, abyśmy Go przyjęli, gdy przychodzi do nas, abyśmy Go przyjęli z otwartym sercem, głosem zachęcającym do spotkania i bliskości, z pogodnym i pełnym radości obliczem.

Prośmy abyśmy potrafili oczekiwać na Pana Jezusa z radością jako tego, który jest naszą pomocą i tarczą, przychodzi nam z pomocą i nas chroni, i abyśmy Jemu zawsze ufali i za Jego głosem wiernie szli.

o. Wiesław Jonczyk SJ